

Teatr Osterwy Nowa dyrektor wybrana

Dorota Ignatjew, zastępca dyrektora ds. artystycznych w Teatrze Zagłębia w Sosnowcu, wygrała konkurs na dyrektora naczelnego Teatru im. Juliusza Osterwy. – Mocną stroną Teatru Osterwy jest stabilne finansowanie, a także młoda i ambitna obsada – przekonywała Ignatjew

MICHAŁ JACKOWSKI, KSU

O fotel dyrektora naczelnego Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie ubiegało się ośmiu kandydatów. Wśród nich nie było nikogo z Lublina. Ostatecznie na rozmowach stawiono siedem osób, które spełniły wymogi formalne.

W konkursie wziął udział Bartosz Zaczykiewicz, który od grudnia 2012 roku jest zastępcą dyrektora ds. artystycznych Teatru im. Wilama Horzycy w Toruniu (w latach 90. uczestniczył w stażach i warsztatach teatralnych m.in. w Ośrodku Praktyk Teatralnych „Gardzienice”). Teatrem chciał pokierować też Piotr Jędrzejak, dyrektor Teatru im. Norwida w Jeleniej Górze. W konkursie wzięli udział także m.in. Kamil Retkiewicz (p.o. dyrektora Teatru Nowego w Łodzi), Waldemar Matuszewski (były dyrektor Teatru im. Siemaszkowej w Rzeszowie) i Bogdan Bernaczyk-Słoński (były dyrektor warszawskiego Teatru Rozmaitości i Instytutu Adama Mickiewicza).

Spore doświadczenie. Ostatecznie komisja konkursowa – w jej skład weszli przedstawiciele urzędu mar-

JAKUB ORZECZOWSKI / AG



Od 2011 r. Dorota Ignatjew pełni funkcję zastępcy dyrektora ds. artystycznych w Teatrze Zagłębia w Sosnowcu.

szalkowskiego, Teatru Osterwy i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – zdecydowała się postawić na Dorotę Ignatjew. To aktorka i reżyserka. W notce biograficznej zamieszczonej na stronie teatru czytamy, że jest absolwentką wydziału lalkarskiego we Wrocławiu i wydziału aktorskiego w Krakowie. W latach 1995-2003 była aktorką Teatru Polskiego w Warszawie. Potem objęła funkcję asystenta reżysera w Teatrze Narodowym.

Dorota Ignatjew była również reżyserem obsadowym takich filmów jak „Matka Teresa od kotów” Pawła Sali, „U Pana Boga za piecem” Jacka Bromskiego. Była drugim reżyserem przy realizacji teatrów telewizji „Kryptonim Gracz”, „Gry operacyjne” w reżyserii Agnieszki Lipiec-Wróblewskiej. Od sierpnia 2011 roku Dorota Ignatjew pełni funkcję zastępcy dyrektora ds. artystycznych w Teatrze Zagłębia w Sosnowcu.

Kazała na siebie czekać. – Program i wizja teatru, który zaprezentowała Ignatjew, najbardziej spodobał się komisji. Wszystko wskazuje na to, że będzie dobrym dyrektorem na miarę największej sceny województwa lubelskiego. Co ważne, uzyskała poparcie załogi Teatru Osterwy – komentuje wybór Krzysztof Grabczuk, wicemarszałek województwa odpowiedzialny m.in. za sprawy kultury. I dodawał: – Pani Ignatjew zaprezentowała nowoczesne rozwiązania nawiązujące do społeczeństwa wirtualnego, do świata obrazkowego. Jesteśmy przekonani, że repertuar, który przedstawiła, da satysfakcję widzowi.

Nowa pani dyrektor była tak zaskoczona decyzją komisji, że zaraz po rozmowie kwalifikacyjnej wyjechała i dziennikarze musieli czekać na nią ok. półtorej godziny. – Mocną stroną Teatru Osterwy jest stabilne finansowanie, a także młoda i ambitna obsada. Chciałabym, żeby lubelska scena była miejscem, w którym dobrze będzie się czuł teatr współczesny, ale będzie też miejsce na klasykę – mówiła o swojej wizji Ignatjew. Zapowiedziała też, że będzie starała się uruchomić małą scenę.

Dorota Ignatjew obejmie stanowisko od początku nowego sezonu, czyli na jesieni tego roku. Zatwierdzenie jej umowy musi jeszcze zarząd województwa. Ma to zrobić we wtorek. Wtedy też zapadnie decyzja, przez ile lat Ignatjew będzie pełniła funkcję (od trzech do pięciu).

To nie koniec zmian? Od 2000 roku Teatrem im. Juliusza Osterwy w Lublinie kieruje Krzysztof Torończyk (jest on też dyrektorem naczelnym Teatru Narodowego w Warszawie). Do tej pory jego umowa była przedłużana uchwałą zarządu województwa. W połowie kwietnia urząd marszałkowski, pod który podlega teatr, zdecydował się ogłosić konkurs na stanowisko dyrektora Osterwy.

Obecny dyrektor nie wystartował. – Bardzo serdecznie dziękuję dyrektorowi Torończykowi za wszystkie lata prowadzenia sceny. Bardzo wysoko oceniamy jego pracę – przekonywał Grabczuk.

Możliwa jest też zmiana na funkcji dyrektora artystycznego. Artur Tyszkiewicz startuje w konkursie na kierownika warszawskiego Teatru Ateum. Jeśli zdobędzie fotel, Ignatjew będzie musiała zapłacić wakaty. ●